



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(915)

50. posiedzenie
Komisji Obrony Narodowej
w dniu 25 października 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie z działalności Komisji Obrony Narodowej w Senacie RP VI kadencji.

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Franciszek Adamczyk)

Przewodniczący Franciszek Adamczyk:

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie komisji.

Proszę o zapoznanie się z dostarczonym sprawozdaniem. Jeśli ewentualnie będą uwagi, to je uwzględnimy. Nie będę teraz czytał na głos tego sprawozdania, tylko proszę, żeby każdy sobie sam przeczytał.

Tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czy przyjmujemy takie rozwiązanie?

(Głosy z sali: Oczywiście.)

Okey. Dziękuję bardzo.

Zatem oddajmy się lekturze sprawozdania.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Franciszek Adamczyk:

Wracamy do porządku obrad.

Czy są jakieś uwagi do sprawozdania?

Senator Piotr Wach:

Mnie się wydaje, że to jest bardzo ładne sprawozdanie. I cieszę się, że jest łącznie z załącznikami, bo po prostu czyta się je...

(Głos z sali: Panie Senatorze, może do mikrofonu.)

(Przewodniczący Franciszek Adamczyk: Panie Senatorze, proszę mówić do mikrofonu.)

Chciałbym pochwalić sprawozdanie. Nie potrzebuje ono żadnych poprawek, bo jest dobrze zrobione, tak uważam. Cały materiał dokumentuje naszą pracę i stanowi zarazem pewnego rodzaju pamiątkę, a także będzie służył mi w dalszej pracy. Tak więc dziękuję uprzejmie za to sprawozdanie.

Przewodniczący Franciszek Adamczyk:

Dziękuję.

Podzielam tę opinię. Pan profesor powiedział, że jest na piątkę, tak więc wynika z tego, że doskonale zdałyście egzamin, czego wam gratuluję.

(*Głosy z sali:* Dziękujemy.)

Dziękuję również za pracę, którą wykonaliście w ciągu tych dwóch lat dla naszej komisji.

Chciałbym kolegom senatorom podziękować za danie mi możliwości przewodniczenia naszej komisji. Było to dla mnie ciekawe doświadczenie i dziękuję serdecznie za tę możliwość. Myślę, że w życiu, niezależnie od poglądów politycznych, gdziekolwiek się spotkamy, to ta sympatia zostanie, co jest czymś normalnym.

Dziękując wam jeszcze raz, gratuluję tym, którzy się dostali ponownie do Senatu. Nasz czas może przyjdzie za cztery lata. Zobaczymy, czy będziemy jeszcze się w to angażować. W każdym razie jeszcze raz dziękuję paniom i panom senatorom za tę współpracę, która mimo podziału w naszej komisji była bardzo owocna i nigdy nie mieliśmy problemów z politycznymi poglądami, za co wszystkim serdecznie dziękuję.

(*Senator Piotr Wach:* Dziękuję bardzo. Czy mogę, Panie Przewodniczący?)

Tak, proszę bardzo.

Senator Piotr Wach:

Nie wiem, czy wypada mi to zrobić, ale jeżeli pozostali koledzy nie zaprotestują, to chciałbym podziękować panu przewodniczącemu.

Właściwie sporo czasu spędziliśmy ze sobą. To była dobra komisja, a wiem, co mówię, bo mam porównanie z Komisją Nauki, Edukacji i Sportu. Ona była w tym sensie dobra, że omówiliśmy dużo ważnych spraw, a nie tylko je przegadaliśmy. Nie wygłaszaliśmy jakichś wielkich mów, tylko bardziej zajmowaliśmy się działaniem, odbyliśmy kilka – niestety, nie uczestniczyłem we wszystkich – wyjazdowych posiedzeń lub wizyt. Wydaje mi się, że przewodniczący wkładał bardzo wiele serca w to, żeby komisja dobrze działała, ale żeby też ludzie... bo na przykład moja wiedza w sprawach wojskowych i dotyczących obronności państwa była bardzo ograniczona. A więc zarówno wizyty, jak i te wprowadzenia, znaczna liczba zapraszanych ekspertów oraz przedstawicieli rządu i instytucji obronności kraju bardzo dobrze wpływała na pracę komisji. I myślę, że koledzy senatorowie – niestety, nie jesteśmy w pełnym składzie – również podpiszą się pod tym, co powiem, że bardzo dziękujemy i wyrażamy uznanie dla pracy przewodniczącego i dla tego, jak ją zorganizował, i jednocześnie wdzięczność, przynajmniej niektórzy z nas, za przygotowanie i pomoc w tej pracy. Wyrażam to z pełnym przekonaniem i życzę wszystkiego dobrego. Miejmy nadzieję, że się spotkamy na tej lub jakiejś innej niwie, bo właściwie nikt nie jest w stanie przewidzieć ani losów ludzkich, ani losów kadencji. To wszystko jest bardzo skomplikowane, przecież znamy losy naszych koleżanek i kolegów. Właściwie mną najbardziej wstrząsnął los naszego kolegi Łuczyckiego, który co prawda nie był członkiem tej komisji, ale jako...

(*Głos z sali:* Był, był.)

Jeżeli Łuczycki był w tej komisji, to tym bardziej należy – przepraszam, że się pomyliłem – pokreślić przede wszystkim jego problemy zdrowotne i to, że los czło-

wieka nigdy nie jest znany. Jednym razem się odnosi sukces i zostaje się senatorem, innym razem można po prostu odnieść jakąś kontuzję i mieć kłopoty zdrowotne.

Ale wracam do tego, co chciałem powiedzieć. Dziękujemy przewodniczącemu i życzymy mu powodzenia w przyszłości. *(Oklaski)*

(Senator Tadeusz Lewandowski: Czy można jeszcze?)

Przewodniczący Franciszek Adamczyk:

Po góralsku to się tak mówi: „Bóg zapłać za dobre słowo”. I ja również dziękuję moim kolegom wiceprzewodniczącym za taką harmonijną współpracę.

Proszę, Panie Wiceprzewodniczący.

Senator Czesław Rybka:

Pan senator Wach faktycznie mnie trochę wyprzedził. Ale żeby ta opinia dotycząca współpracy z panem przewodniczącym była bardziej obiektywna, to chciałbym ze swojej strony ją w pełni podzielić. Dziękujemy panu przewodniczącemu za współpracę. Wielu z nas po raz pierwszy zasiadało w parlamencie, a to, że pan senator Adamczyk wcześniej już zdobył to doświadczenie, to teraz zaowocowało. Życzymy wszystkiego dobrego na przyszłość. Dziękujemy.

Przewodniczący Franciszek Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Skoro nie ma więcej opinii, pytań...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę.

Senator Tadeusz Lewandowski:

Chciałbym jeszcze powiedzieć trochę anegdotycznie, że za cztery lata będziemy może bardziej odpowiadali przynajmniej jednemu kryterium, jeżeli staniemy w szranki do wejścia do Senatu. Otóż senator powinien się wyróżniać trzema cechami: być mądrym, mieć odpowiedni, że tak powiem, kształt czy też wagę i mieć odpowiedni wiek, a więc za parę lat będziemy bardziej odpowiadali temu kryterium wiekowemu.

Przewodniczący Franciszek Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie i zapraszam na mały poczęstunek.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 25)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851